

Wspomnienie pośmiertne



DR MED. JANINA STASIŃSKA-MISIUREWICZ

W dniu 20 lutego 1992 r. zmarła w Poznaniu nestorka okulistyki poznańskiej — dr med. Janina Stasińska-Misiurewicz.

Pięć lat temu — w 1987 roku oddział poznański PTO obchodził Jej jubileusz 60-lecia pracy zawodowej jako okulistyki. Wówczas Jubilatka nie pozwoliła sobie ofiarować kwiatów, prosiła o przekazanie pieniędzy na rzecz Domu Dziecka dla Stabowidzących i Niewidomych w Owińskich k. Poznania.

Dr med. Janina Stasińska-Misiurewicz urodziła się w 1903 r. w Poznaniu z matki *Zofii Kapuścińskiej* i ojca *Jana Stasińskiego*. *Zofia Kapuścińska* była siostrą *Witolda Kapuścińskiego* późniejszego kierownika Kliniki Ocznej w Poznaniu. Po ukończeniu szkoły podstawowej zaczęła uczęszczać do gimnazjum żeńskiego im. „*Luisa Schule*”, później przemianowanego na im. *Dąbrowski*. W tym gimnazjum duży nacisk kładziono na naukę języków obcych nowożytnych i łaciny. W 1922 roku uzyskała świadectwo dojrzałości. Po uzyskaniu niepodległości w Poznaniu powstaje Uniwersytet Poznański z Wydziałem Lekarskim, na który w 1922 roku zgłosiła się maturzystka — *J. Stasińska*. Studiowała od 1922—1927 roku, uzyskując stopień doktora wszech nauk lekarskich w dniu 28.04.1927 roku. Następnym etapem Jej pracy zawodowej było uzyskanie w dniu 2.09.1927 roku „prawa wykonywania praktyki w Państwie Polskim”.

Okulistyczne tradycje w rodzinie skłoniły ją do wybrania tej specjalizacji i postanowiła rozpocząć ją u

prof. *Bednarskiego* w Klinice Ocznej we Lwowie; pracowała tam w latach 1927—1931 jako starszy asystent. W 1931 roku wraca dr *Stasińska* do rodzinnego Poznania i wpada w wir pracy zawodowej przy boku swego ojca prof. *Stasińskiego*, który prowadził prywatną Klinikę Oczną przy *Al. Marcinkowskiego* 17 (dom obecnie już nie istnieje). W klinice i ambulatorium leczono pacjentów prywatnie oraz z Ubezpieczalni Społecznej i Kolejarzy.

W 1931 roku dr *Stasińska* zgłosiła się do Kolejowej Służby Zdrowia jako lekarz okulista. W tych czasach na PKP pracowali wyłącznie lekarze mężczyźni i dlatego ówczesne kierownictwo Zarządu Służby Zdrowia miało duże obiekcje, czy można zatrudnić kobietę jako lekarza kolejowego. Była jedną z pierwszych kobiet-lekarek, które utorowały drogę dla następnych koleżanek pracujących w kolejniactwie.

W lutym 1939 roku prof. *Stasiński* skończył swój pracowity żywot i wtedy jego następczynią zostaje córka *Janina*, która w międzyczasie odbyła studia specjalistyczne w kilku europejskich klinikach ocznych: w Austrii, w Holandii u prof. *Weuve* oraz w Szwajcarii (w Lozannie) u prof. *Amslera*. Z chwilą wybuchu wojny w 1939 roku dr *Stasińska* zostaje wysiedlona do Warszawy i tam pracuje w Ubezpieczalni Społecznej i w Czerwonym Krzyżu. W latach 1940—1944 pracuje także w kolejniactwie tzw. „Ostbahn” w Warszawie. W czasie Powstania Warszawskiego dr *Stasińska* pełni rolę lekarza okulisty Komendy Głównej AK przy ul. Marszałkowskiej 83, znana jako „Doktor Janina”. Po Powstaniu Warszawskim przenosi się z Warszawy do Częstochowy i tam również pracuje na kolei.

Po wyzwoleniu Poznania, już 25 lutego 1945 r. zgłosiła się do pracy w PKP. Chorych przyjmowała w mieszkaniu prywatnym. Jednocześnie zostaje ordynatorem Oddziału Okulistycznego przy Szpitalu Przemienienia Pańskiego (obecny Szpital im. *Pawłowa*), który prowadzi w latach 1945—1950. W 1946 roku dr *Stasińska* wychodzi za mąż za sędziego *Bolesława Misiurewicza*. Dopiero w 1951 roku powstaje Centralna Poradnia Lekarska PKP przy ul. *Chudoby* i tam przeniesiono poradnię okulistyczną z mieszkania prywatnego.

Ogłosiła w prasie okulistycznej krajowej i zagranicznej około 20 prac z zakresu leczenia i diagnostyki w okulistyce. W 1959 roku została odznaczona Orderem Odrodzenia Polski.

Oprócz poradni okulistycznej od 1.01.1969 roku dr *Stasińska* pracuje jako konsultant Szpitala PKP przy ul. *Orzeszkowej* w Poznaniu. Pracując tak intensywnie przeszła 22.04.1975 r. na emeryturę. Czasokres Jej pracy wyniósł 43 lata, 10 miesięcy i 8 dni. Od tego czasu niezamordowanie nadal zajmuje się praktyką lekarską i nieprzerwanie utrzymuje żywy kontakt z Oddziałem Poznańskim PTO. Był to człowiek bardzo pogodny o wielkiej kulturze dla którego dobro chorego było zawsze najważniejsze.

Izabela Żeromska-Zbierska

Kronika

Na IX Kongres Europejskiego Towarzystwa Okulistycznego (SOE) — Bruksela 1992.05.23—28 polscy okuliści zjechali bardzo licznie (ponad 80 osób przy około 4 tys. uczestników). Stanowili obok Czechów i Słowaków najliczniejszą grupę państw byłej Europy Wschodniej. Dopisała pogoda co sprawiło, że choć było wiele organizacyjnych niedociągnięć pobyt w Brukseli można uznać za udany. Organizatorzy mimo wysokiego wpisowego (ponad 300 dolarów USA) nie popisali się uroczystością otwarcia (mała duszna sala), a bankiet po jej zakończeniu polegał na przedzieraniu się w tłumie gości i rozpaczliwym łapaniu jakiegokolwiek trunku (zwykle piwa) ponieważ wszystkie kanapki, salatkę itp. zostały zjedzone przez tych, co nie zmieścili się na sali obrad. Zresztą tych kanapek było bardzo mało. Załóżnie wyglądała uroczystość zamknięcia, która zgromadziła nie więcej niż 50—70 osób!!

Obrady toczyły się w salach Międzynarodowego Centrum Konferencyjnego Brukseli na terenie EXPO, dokąd był bardzo dobry dojazd z centrum miasta metrem. Ci co ze względu finansowych zakwaterowali się poza Brukselą (średni pokój z łazienką w centrum około 80 USD) przeżyli 3-gonia dnia obrad prawdziwy horror w związku ze strajkiem kolei. Trwał co prawda tylko 24 godz., ale sporalizował tak wszelki ruch, że dojazd do miejscowości 20—30 km od Brukseli zabierał 5—6 godz., nie mówiąc już o kosztach!!

Ze względu na bardzo dużą liczbę zgłoszonych prac obrady odbywały się jednocześnie w 9-ciu salach. Nie wszystkie były klimatyzowane (a upał sięgał 30°C!!), wielkość bardzo małych na 30—40 osób, co powodowało, że nie wszyscy chętni mogli brać udział w poszczególnych sesjach. Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się sesje poświęcone siatkówce (głównie w aspekcie klinicznym), umiarkowanym — zaśmie, najmniejszym (praktycznie sami autorzy prac na sali) dotyczące przydatków oka. Małe zainteresowanie miała bardzo duża wystawa plakatowa (ponad 120), znacznie większe duże ekspozycje sprzętu, aparatury i leków praktycznie wszystkich liczących się firm światowych.

Z obowiązku kronikarza odnotuję naszą naukową obecność na kongresie. I tak np. prof. *H. Zygulska-Mach* była przewodniczącą sesji siatkówkowej (27.05) a prof. T. *Kećk* moderatorem sesji zaćmowej (26.05). Polscy okuliści wygłosili następujące referaty: *Bakunowicz-Lazarczyk A., Stankiewicz A., Wolańska M.* (Białystok): Proteolityc activity in subretinal fluid; *Andrzejewska-Buczko J., Stankiewicz A., Buczek W.* (Białystok): Human subretinal fluid contains the leukotriene C₄; *Mrukwa E., Gierek-Kalicka S., Wyglądowska D.* (Katowice): Effects proces et tardif de l'application du laser excimer dans la pathologie cornéenne; *Gierek-Kalicka S., Mrukwa E., Bohak S.* (Katowice): Unsere Resultate in der Refraktivchirurgie mit Hilfe des Excimer Lasers; *Zygulska-Mach H., Krukar-Baster K., Ziobrowski S.* (Kraków): Ocular toxoplasmosis in children and youth; *Starzycka M., Krukar-Baster K.* (Kraków): Diagnostic and therapeutic problems in the cases of severe uveitis; *Peckold K.* (Poznań): Decollement de la retine et keratopathie refractive. Ponadto wystawiono plakaty z Warszawy (3), Szczecina (2), Białegostoku (1). Jak zwykle było dużo bardzo ciekawych i dobrych prac, szczególnie z Niemiec i Holandii (siatkówka, genetyka), które wygłaszały bardzo młodzi (poniżej 30-tyki) okuliści.

Mimo, że był to Zjazd Europejski z dobrymi pracami licznie zjechali się Amerykanie i Japończycy. Niemożliwą było „zaliczyć” nawet 30% sesji, tym niemniej udało mi się wysłuchać niezwykle interesujących prac prof. *Kluntwortha* (USA) dotyczących rozwoju doświadczalnego *retinitis pigmentosa* i dr *Kanamura M.* (Japonia) o rozwoju ultrastrukturalnym błony ciała szklonego. Było dużo dobrych prac z soczewki, błony naczyniowej itp., ale przedstawienie ich pozostawiam sprawozdaniu z Kongresu. Z obowiązku Kronikarza podaje, że nowym Prezydentem SOE został prof. *G. Theodossiadis* z Grecji, a następny Kongres odbędzie się w Mediolanie w końcu czerwca 1995 r.

• 33-cie doroczne spotkanie Association for Eye Research (AER) odbyło się w dniach 1992.06.10—13 w Aachen (Niemcy). Uroczę, stare, 200-tysięczne Aachen,

w którym studiuje 40 tys. osób!! powitało nieliczną polską ekipę okulistyczną (profesorowie: *H. Zygulska-Mach, A. Stankiewicz, S. Pojda, Z. Zagórski, doc. M. Starzycka*) piękną pogodą. Wszystkich nas zaszkowało Centrum Kliniczne Aachen, gdzie odbywały się obrady. Olbrzymi 7-mięsiowy budynek swoim zewnętrznym wyglądem przypominał fabrykę chemiczną (ładującą podobny do niektórych budynków płockiej petrochemii), z licznymi rurami, prełami itp., na zewnątrz. Wnętrze natomiast wspaniale funkcjonalne, doskonale zaprojektowane, umożliwiająca naprawę zarówno chorym, jak i pers-nelowi bardzo dobre warunki pobytu i pracy. Samo AER przeżywa poważny kryzys. Od kilku lat nie zmienia się liczba stałych członków (około 250), jak i zgłaszanych prac naukowych (około 80—100). Zbyt mało jest członków czy współpracowników spoza Europy. Kontrastuje to mocno z rozwojem stowarzyszeń o podobnym profilu (ISER, EFER). Najbliższe lata będą decydujące dla dalszego istnienia AER. Proponuje się stałe miejsce spotkań (np. Francja) i w tym samym czasie (wrzesień?) oraz ofensywę w celu nawiązania kontaktów, współpracy, fu-zji (?) z innymi stowarzyszeniami, głównie z Europy Wschodniej.

Nasza nieliczna grupa była bardzo aktywna w naukowej części spotkań. Prof. *Z. Zagórski* prowadził jedną z sesji naukowych. Referaty wygłosili: *Z. Zagórski, G. Nauman: Corneal epithelial-endothelial interactions: experimental and clinicohistopathological studies; H. Zygulska-Mach, B. Turowska, K. Krukar-Baster, M. Ksieyk: Some genetic system in congenital cataract: family studies; M. Starzycka, B. Miszczyk-Jamska, W. Rostwowski: Lipid investigations in blood serum and sub-retinal fluid of patients with retinal detachment; S. Pojda, A. Plech: The effect of intracerebroventricular injections of dopamine and 5-hydroxytryptamine on the visual evoked cortical response of rats. Ja sam przedstawiłem plakat: *A. Bakunowicz-Lazarczyk, A. Stankiewicz, M. Wolańska: Proteolytic activity of subretinal fluid in patients with idiopathic and post-traumatic retinal detachment.**

Z ciekawszych problemów poruszanych na spotkaniu były bardzo dobre prace dotyczące mikrokrążenia w cukrzycy (Niemcy), zmian biochemicznych w oparzeniach rogówki oraz bariery siatkówkowo-naczyniówkowej. Doskonale myślałem organizatorów były 3 wykłady zaproszonych naukowców o najnowszych osiągnięciach badawczych. Szczególnie ciekawy był wykład prof. P. *Heinricha* z Aachen: Interleukin-6 and acute phase response? Interesujące są przedstawnienia pracy (*workshop*), których było 3, a wśród nich najciekawsza — Microcirculation of the retina. Żywą dyskusję wywołała wy-dawałoby się prozaiczna praca T. *Pescha* z Aachen oceniająca wpływ intensywności pracy przy komputerach (video) na wzrokowe potencjały korowe (VECP). Wynikało z niej, że już dwie godziny pracy powodują poważne zmiany w tych potencjalach i ograniczają zdolność kory wzrokowej do precyzyjnej analizy bodźców.

W części towarzyskiej mieliśmy możliwość zwiedzić śliczne małe miasteczko Bad Munstereteifel położone nad rzeką Erft, które do dzisiaj zachowało swoją średnio-wieczną architekturę. Miłym zwyczajem wszystkich spotkań jest wspólny obiad, który spożyliśmy w ślicznej restauracji *Elisenbrunnen* w Aachen. Ciekawym przeżyciem było zwiedzanie Forum Ludwig Moseum, gdzie zgromadzone „bardzo współczesne” dzieła sztuki. Warto to było zobaczyć. Nieco zaskakujące zdarzenie spotkało mnie na ulicach Aachen. Ponieważ w tym czasie odbywały się Mistrzostwa Europy w piłce nożnej, zostałem przypadkowo poproszony o wypowiedź dla radia i TV o pierwszym meczu reprezentacji Niemiec. Byłem dość krytyczny nie wśród Niemcom zdobycia I-go miejsca. Miałem rację. Gospodarze spotkania prof. *M. Reim* z żoną dokładali wszelkich starań, aby wszyscy do końca czuli się dobrze. Dla polskiej grupy był szczególnie serdeczni. Dziękuję im za to. Do zobaczenia w 1993 r. w Granadzie.

• W dniu 1992.06.06 odbyło się Plenarne Posiedzenie Zarządu Głównego PTO, który ustaktywował Prezydium i rozdzielił funkcje na nową kadencję. W wyniku tajnych wyborów Zarząd powołał na v-ce przewodni-